

\*\*\*

Zgłębiała w nas tajniki wiary,  
Której granic nie poznaliśmy miary!  
Czy w Betlejem jest stajenka,  
W której syna urodziła święta panienka?  
Po co przybyli trzej królowie?  
Pani Hania chętnie nam opowie.

\*\*\*

Leczyła nasze małe smuteczki,  
Które zaprzętały nasze główeczki!  
Za miły uśmiech i dużo wyrozumiałości  
Dla naszych licznych słabości!

\*\*\*

Zawsze się nami cudownie opiekowała.  
Pod swoje troskliwe skrzydła nas brała.  
Troski, problemy i wszelkie trudności  
znikały, gdy uśmiech na pani buzi gościł.  
Przeżyliśmy razem wspaniałe chwile,  
które będziemy wspominać mile.  
Budowa człowieka, kwiatu i motyla  
z panią Iwonką nietrudna była.  
Kationy, aniony i różne pierwiastki  
są dla nas jasne jak na niebie gwiazdki.  
Choć nastał smutny rozstania czas  
i w tej szkole nie będzie już nas,  
prosimy panią, by o swej klasie pamiętała  
i z radością ją wspominała.

\*\*\*

Ten zespół wszyscy dobrze znają,  
Szczególnie ci, co na przerwach  
Po uszach dostają!  
Lecz gdyby nie ich wesołe żarty,  
Świat byłby smutny i nic nie warty!

\*\*\*

Na języku polskim często wysiadały nam długopisy,  
Bo w szybkim tempie zapisywaliśmy nie tylko brudnopisy!  
Poznaliśmy wszystkie epoki i lektury.  
W wypracowaniach rzadko zdarzały się bzdury!  
Na lekcjach było humanistycznie bardzo,  
Lecz my znosiliśmy wszystko twardo!  
Testy nam gładko poszły, bo mieliśmy trening.  
Dużo ocen zapełniało nasz dziennik!  
Chociaż byliśmy czasem trochę niemili,  
Zawsze będziemy się wszyscy lubili!  
Miło wspominaliśmy naukę z naszą panią,  
Bo była dla nas super nianią!

\*\*\*

Z wytrwałością nas trenowała,  
Sztynne kręgosłupy gimnastykowała!  
Zabierała nas na różne zawody  
I przywoziła z nich medalowe dowody!  
Nasze figury nabrały niebywałej urody  
Więc może trafimy do świata mody?!

\*\*\*

Uśmiech pana od świetlicy  
Widać z dala, już z ulicy!  
Na spacerzy z nami chodzi.  
Dobry humor go nie zawodzi!  
W Internecie razem surfujemy  
Szkoda, że się rozstajemy!



\*\*\*

Bilanse, płace, czeki, rabaty  
To świat naszej pani Małgorzaty!  
Ukryta w solidnej twierdzy  
zajmuje się liczeniem pieniędzy!

\*\*\*

Sekretariat to królestwo pani Asi.  
Tu legitymację otrzyma ten, kto poprosi,  
Plasterek na zbite kolanko  
I lód na guza – koleżanko!  
Lecz niechętnie tu zaglądamy,  
Bo przez sekretariat do dyrektorka mamy  
I wtedy na dywanik trafiamy!

\*\*\*

Pan Staś i pan Jaś w szare fartuchy odziani  
Z majsterkowania są dobrze znani.  
Z cierpliwą miną naprawiają wszelkie usterki,  
Wkręca żarówki i łączą kabelki.  
Ale najwięcej mają satysfakcji,  
Kiedy z wiertarką wkraczą do akcji!